

Kolejne bomby z okolic Szczecina zneutralizowane

Siły 8. Flotylli Obrony Wybrzeża przeprowadziły neutralizację kolejnych pozostałości po II wojnie światowej na torze wodnym w okolicach Szczecina. We wtorek, 13 maja, unieszkodliwiono 5 bomb różnego typu, które zawierały w sobie łącznie ok. 500 kg materiału wybuchowego.

Operacja została podzielona na trzy fazy. W pierwszej fazie wydobyto z dna trzy niemieckie bomby głębinowe, które bezpiecznie przetransportowano do miejsca podjęcia przez Patrol Saperski, skąd wywieziono je na poligon lądowy. Tam obiekty zostały zniszczone. W drugiej fazie unieszkodliwiono na miejscu brytyjską bombę fosforową. Natomiast ze względu na duże ryzyko wybuchu podczas podnoszenia ostatniego obiektu została podjęta decyzja o wypaleniu materiału wybuchowego, w miejscu zalegania, przy zastosowaniu modułowego systemu ładunku kumulacyjnego. Nurkowie Minerzy 12. Dywizjonu Trałowców po raz kolejny skutecznie zastosowali metodę deflagracji, w wyniku której korpus amerykańskiej bomby lotniczej został rozszczelniony a ok. 40 % materiału wybuchowego wypalone. Pozostałości bomby AN-M64 zostały wysadzone metodą tradycyjną.

W operację zaangażowane były siły 8. Flotylli Obrony Wybrzeża m.in.: Grupa Nurków Minerów, załoga okrętu ORP "Hańcza" oraz holownika H-6 z 12. Dywizjonu Trałowców, a także Patrol Saperski z dziwnowskiego 8. Batalionu Saperów.

